Nr. 208. Kraków, Poniedziałek 26 Kwietnia 1915. Rok XXXIV.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 26 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 25 kwietnia w południe:

Na froncie karpackim w dolinie Orawy koło Koziowej osiągnięto nowy sukces. Po szereg dni trwającym, przeprowadzonym z wielką zaciętością ataku zdobyły nasze wojska wczoraj w szturmie wzgórza Ostry, na południe od Koziowej. Równocześnie udało się sąsiednim wojskom niemieckim na drodze i na zachód od niej posunąć się naprzód. Ogółem wzięto do niewoli 652 Rosyan.

Przez wzięcie szturmem wzgórza Ostry i przez zdobycie grzbietu Zwinin z początkiem kwietnia, został nieprzyjaciel po kilkumiesięcznych walkach przez sprzymierzone wojska wyparty z obu stron doliny Orawy.

W innych odcinkach frontu karpackiego poszczególne walki działowe. Zresztą w Galicyi i w Polsce przeważnie spokój.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 26 kwietnia.

Biuro Wolffa ogłasza:
Wielka główna kwatera, 25 kwietnia 1915.

Zachodni teren wojny.

Koło Ypern osiągnęliśmy dalszy sukces. Zdobyty 23 bm. teren na północ od Ypern wobec nieprzyjacielskich ataków utrzymaliśmy także wczoraj. Dalej na wschód kontynuowaliśmy nasze ataki, wzięliśmy szturmem folwark Solart na południowy zachód od Saint Julien, oraz zdobyliśmy Saint Julien i Kesselaire, i posunęliśmy się zwycięsko w kierunku Gravenstafel. W tych walkach wzięliśmy około 1.000 Anglików do niewoli i zdobyliśmy kilka karabinów maszynowych. Kontratak angielski na nasze pozycye na zachód od Saint Julien został dziś rano przy najcięższych stratach dla nieprzyjaciela odrzucony.

Na zachód od Lille zgnietliśmy w zarodku przez nasz ogień usiłowania angielskie celem wykonania ataku.

W Argonach odparliśmy na północ od Tour de Paris atak dwu francuskich batalionów.

Na wzgórzach Mozy na południowy zachód od Combres ponieśli Francuzi ciężką klęskę. Przeszliśmy tu do ataku i przełamaliśmy szturmem kilka za sobą leżących francuskich linij. Podjęte przez Francuzów nocne próby celem odbicia zdobytego przez nas terenu, spełzły na niczem wśród ciężkich dla nieprzyjaciół strat. W tej walce pozostało w naszych rękach 24 francuskich oficerów, 1.600 żołnierzy i 17 dział.

Między Mozą i Mozelą przyszło tylko w poszczególnych miejscach naszego południowego frontu do walki z bliska, które koło Ailly jeszcze się nie zakończyły.

W Lesie Kapłańskim spełzł na niczem francuski atak nocny.

W Wogezach także wczoraj silna mgła utrudniała akcyę bojową.

Wschodni teren wojny.

Na wschodzie położenie niezmienione. Dwa słabe ataki rosyjskie na zachód od Ciechanowa zostały odparte.

Jako odpowiedź na rzucenie bomb rosyjskich na spokojne miasto Nowe (Neuenburg) obrzuciliśmy ponownie kolejowy punkt węzłowy Białystok dwudziestu bombami.

Naczelne kierownictwo armii.

Car we Lwowie.

Wiedeń, 26 kwietnia.

Jak donosi »N. W. Journal« z Rotterdamu, **przybył car ze świtą swoją dnia 23 bm. do Lwowa.** Car przemówił do zebranej publiczności i wzniósł okrzyk na cześć wszechpotężnej, niepodzielnej i jednolitej Rosyi.

Zamach na komendanta miasta Lwowa.

Berlin, 26 kwietnia.

„Nationalztg“ donosi:

Przed kilku dniami popełniono we Lwowie zamach na komendanta m. Lwowa Skałona. Skałon jechał w towarzystwie dwóch urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych, gdy nagle dano doń dwa strzały rewolwerowe. Oba strzały chybiły Skałona, a ugodziły szofera, który zginął na miejscu. Strzelał jakiś szczupły mężczyzna, który po strzałach znikł w tłumie i mimo usilnych poszukiwań przez policyę i wojsko nie został ujęty.

Skałon jest synem b. generał-gubernatora warszawskiego i odznacza się przekonaniami istinno-ruskiemi.

Nowy szef zarządu cywilnego w Królestwie.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi:

Emerytowany prezydent rządowy Brandenstein otrzymał na swoje żądanie dymisyę ze stanowiska szefa administracyi przy naczelnem dowództwie na wschodzie. W jego miejsce został zamianowany landrat Kriess jako szef zarządu cywilnego dla Królestwa Polskiego z tytułem prezydenta.

Zmiany w generalicyi.

Wiedeń, 26 kwietnia.

Cesarz zarządził przeniesienie w stan spoczynku generał-majorów Mieczysława Zaleskiego, Aleksandra Barbiniego, komendanta 33 brygady piechoty i Franciszka Hauschka r. Trauenfels. Ostatni otrzymał przy tej sposobności krzyż kawalerski Leopolda.

Dalej zarządził cesarz uwolnienie ze względów zdrowia od komendy 19 dywizyi piechoty generała porucznika Karola Lukasa z zastrzeżeniem ponownego użycia w służbie.

Odznaczenie admirała Tirpitza.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 kwietnia.

Cesarz Wilhelm nadesłał admirałowi von Tirpitzowi z okazyi jego 50-letniego jubileuszu służbowego następujący rozkaz:

Wielka główna kwatera:

Wyrażam panu z okazyi dzisiejszego dnia jubileuszu wstąpienia pana przed 50 laty do służby marynarki Moje najserdeczniejsze życzenia i wyrażam radość, że przy Boskiej pomocy danem panu jest obchodzić dzień ten jeszcze w służbie czynnej i w pełnej sile. Korzystam z tej sposobności, aby zapewnić pana o Mojej najgorętszej wdzięczności za wielkie usługi, oddane przez pana ojczyźnie w pracy nad rozwojem marynarki. Może pan z uprawnioną dumą spoglądać na to dzieło pańskiego życia, którego znaczenie obecna wojna postawiła w najjaśniejszem świetle. Jako zewnętrzny znak Mojej wdzięczności nadaję panu miecze do krzyża wielkiego komandora orderu królewskiego Domu Hohenzollernów.

Życzenia cesarza Franciszka Józefa.

Berlin, 26 kwietnia.

»Berliner Ztg.« donosi, że cesarz Franciszek Józef wystosował serdeczny telegram do admirała Tirpitza z życzeniami z okazyi jego jubileuszu.

Rozmowa, której nie było.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi:

»Echo de Paris« z 16 bm. donosi pod tytułem: »Cesarz chciał wojny« o rozmowie, jaka z początku lipca 1914 po audyencyi generała Moltkego u cesarza Wilhelma odbyła się między niemieckim szefem sztabu generalnego a hr. Exelem. Rozmowa ta ma być dowodem, że cesarz zdecydowany był prowadzić wojnę zaczepną. Owa rozmowa jednak nigdy faktycznie nie odbyła się, a cała treść francuskiej wiadomości jest zupełnie zmyślona, co wynika z faktu, że cesarz w tym czasie bawił w Norwegii a generał Moltke od końca czerwca do końca lipca był w Karlsbadzie.

Rosyjskie bomby na niemiecki lazaret.

Berlin, 26 kwietnia.

„Localanzeiger“ donosi: Rosyjski lotnik, który na dworcu w Działdowie w okręgu Olsztyńskim chciał bombardować dwa pociągi z amunicyą, trafił w pociąg lazaretowy niemiecki, zabił 8 rannych i zranił 20 osób. Na dworzec rzucił ów lotnik 13 bomb. Dla niepoznaki miał on fałszywe odznaki niemieckich lotników.

Nowe powołanie we Francyi.

Bern, 26 kwietnia.

Francuzi, mieszkający w Szwajcaryi, urodzeni w roku 1897, jak również zwolnieni przy poprzednich stawkach popisowi roczników 1913, 1914 i 1915 otrzymali wezwanie do natychmiastowego zapisania się we francuskich konsulatach.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 26 kwietnia.

Jak donosi „Temps“, komisya wojskowa Izby przyjęła wniosek ustawodawczy d'Albieza, według którego wszyscy żołnierze, zdolni do broni, którzy dotychczas nie byli jeszcze powołani do służby na froncie, albo są zatrudnieni w służbie administracyjnej państwowej, departamentalnej lub gminnej, **mają być powołani do służby frontowej.** Ich miejsce w służbie administracyjnej mają zająć **inwalidzi wojenni,** albo żony lub siostry żołnierzy zabitych lub zranionych.

Blokada Anglii.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 26 kwietnia.

Bergener, kapitan parowca »Embla«, który przybył wczoraj z Anglii do Fredericstad, donosi, że widział na morzu Północnem, jak niemiecka łódź podwodna zatrzymała dwa lub trzy naładowane okręty norweskie.

Nieco później słyszał silną kanonadę, i przypuszcza, że okręty norweskie zostały zatopione.

Londyn, 26 kwietnia.

Parowiec szwedzki »Ruth« w środę koło Firth of Forth **został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną.**

Londyn, 26 kwietnia.

Parowiec rybacki »Envey« został na wybrzeżach wschodnich **zniszczony przez niemiecką łódź podwodną.** Zginął również w taki sam sposób parowiec rybacki »St. Lawrence«. Załogi ocalone.

Anglia wobec akcyi łodzi niemieckich.

Londyn, 26 kwietnia.

W Izbie niższej zapytał Beresford, czy rząd zamierza za każdy przez niemiecką łódź podwodną zatopiony okręt angielski zabrać jeden internowany okręt niemiecki.

Premier Asquith odpowiedział, że rząd sprawę tę rozważał i uchwalił na razie tego nie czynić, że jednak decyzya ta nie wyklucza ponownego rozważenia tej sprawy, w razie, gdyby okoliczności tego wymagały.

Anglicy o swej klęsce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 26 kwietnia.

Urząd wojenny ogłasza:

Walka o obszar między Steenstreet a Langenmark, gdzie się Niemcy przedarli, trwa dalej. Utrata tej linii odsłoniła lewe skrzydło kanadyjskiej dywizyi, które zostało zmuszone do odwrotu, aby utrzymać połączenie z prawem skrzydłem wojsk, znajdujących się w sąsiedztwie. W obszarze, zajmowanym przez te wojska, znajdowały się także cztery kanadyjskie 4.7 calowe działa, które wpadły w ręce nieprzyjaciela. Jednakże kilka godzin później urządzili Kanadyczyjcy świetny skuteczny atak i zdobyli z powrotem działa i wzięli znaczną liczbę jeńców, wśród nich także jednego pułkownika. Kanadyjczycy ponieśli wielkie straty, ale ich dzielność i zdecydowanie uratowały położenie.

B. Wolffa zauważa w związku z tą wiadomością, że zamiar osłonięcia płaszczykiem angielskiej klęski przemawia tak jasno z tych zwrotów, że mimo osłonek jest ona gorzką pigułką dla Anglików.

Bezsilność Anglików.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 26 kwietnia.

»Times« w artykule wstępnym krytykuje mowę Lloyda Georgea i wywodzi, że nie potrafił usprawiedliwić faktu, iż **Niemcy na zachodzie stoją jeszcze wciąż tam, gdzie stali przed 6 miesiącami** i nie powiedział także, jak drogiem i niebezpiecznem jest jeszcze zadanie wypędzenia ich z tych pozycyj, i jak dalecy jeszcze jesteśmy od inwazyi do Niemiec. Słyszymy wogóle ze źródeł urzędowych za wiele o brakach, panujących w Niemczech, o braku środków żywności itp. Takie teoretyczne rachuby działają tylko usypiająco. Musimy przedewszystkiem myśleć o tem i dążyć do tego, aby wypędzić Niemców z Belgii i Francyi.

Trójporozumienie wobec przegranej partyi.

„Neue Züricher Nachrichten“ piszą: Jeśli nie zawodzą wszelkie poszlaki, to mimo wszelkich zapewnień sytuacya wojenna przekroczyła obecnie najwyższy punkt. **Trójporozumienie stoi wobec przegranej partyi.** Trzy rzeczy znamionują sytuacyę: **zupełny upadek nowej francuskiej ofenzywy między Mozą a Mozelą, złamanie rozpaczliwej ofenzywy Rosyan w Karpatach** i chwilowe **wstrzymanie prób, zmierzających do opanowania Dardanelów.** Gdziekolwiek spojrzeć, to po stronie trójporozumienia niema żadnego wyjścia, by wyrównać braki wojskowe. Jeden pokłada nadzieję w drugim, a ten drugi niezdolny jest do spełnienia nadziei. Sytuacya na morzu nie polepszyła się ani na włos dla Anglii od szeregu miesięcy. Ekonomicznie stoją państwa centralne, jak niemożliwy do obalenia „rocher de bronce“, podczas gdy z trójporozumienia tylko Anglia zachowała swoje nienaruszone stanowisko ekonomiczne. Moralna siła Austro-Węgier i Niemiec spotęgowała się i pogłębiła, podczas gdy Francya i Anglia wykazują niewątpliwe objawy rozkładu. O zwycięstwie trójporozumienia poważnie mówić nie można. Idzie bowiem tylko o doniosłość jego ostatecznej klęski.

Konflikt chińsko-japoński.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 26 kwietnia.

»Times« donoszą z Tokio: W rokowaniach między Japonią a Chinami nastąpił zupełny zastój. Sądzą, że Japonia będzie musiała w całej sprawie zawrzeć kompromis.

Londyn, 26 kwietnia.

Biuro Reutera donosi z Tokio: Zwłoka w rokowaniach powstała z tego powodu, że Japończycy zmienili niektóre żądania, zwłaszcza te, które odnoszą się do pewnych koncesyj kolejowych w południowych Chinach, zmienili zaś dlatego, że byłyby one sprzeczne z interesami Anglii.

KRONIKA.

Kraków, 26 kwietnia.

Następny numer „Nowej Reformy“ ukaże się dziś o godz. 2.30 po poł. W razie potrzeby wydamy wcześniej nadzwyczajny dodatek.

Z niedzieli. Wczoraj mieliśmy prawdziwie pogodny, ciepły, a nawet w południe gorący dzień. Zbytecznem byłoby zapewniać, że cały Kraków wyruszył za miasto, ażeby odetchnąć świeżem powietrzem. Na Błoniach i w parku Jordana było pełno publiczności, planty przez cały dzień miały wygląd deptaka kąpielowego, wiele też osób wybrało się na Sikornik i Skały Panieńskie.

Miasto nasze przybiera codzień piękniejszą szatę wiosenną. W ostatnich dniach planty pokryły się już obficie świeżą zielenią. Kasztany, brzozy, krzewy i trawniki bogato obrosły młodem listowiem. Klomby i kwietniki już prawie wszystkie uporządkowane. Sadzawkę przy ul. Basztowej, gdzie w lecie pływają łabędzie, już oczyszczono i przygotowano do napełnienia wodą. Również prześlicznie zazielenił się park dra Jordana. Powoli rozwijają się także drzewa wzdłuż drogi na Błoniach, które obecnie służą do wszystkiego: do spacerów pieszych i konnych, ćwiczeń wojskowych, wreszcie na pastwisko dla krów i kóz. Te ostatnie są nowością na Błoniach.

Kontrola ruchu obcych w twierdzy. Otrzymujemy następujący komunikat: Komisye, które w myśl ogłoszenia c. i k. Komendy twierdzy z dnia 11 marca 1915 pojedyncze hotele, pensyonaty i domy prywatne obchodziły, skonstatowały, że zarządzeniom tego ogłoszenia w bardzo wielu wypadkach nie uczyniono zadość, za co właściciele hoteli względnie domów prywatnych dotkliwie zostali ukarani.

Ponieważ sumienna kontrola wszystkich do Krakowa przyjeżdżających osób jest konieczną, przeto w interesie właścicieli hotelów, pensyonatów i domów zajezdnych podaje się to ogłoszenie w całej osnowie ponownie do wiadomości z uwagą, że nie uwidocznienie tego ogłoszenia wedle punktu 8 również odpowiednio będzie karane.

Egzemplarze ogłoszenia można nabyć w c. k. Dyrekcyi policyi bezpłatnie.

Treść powyższego ogłoszenia brzmi jak następuje:

Celem kontroli ruchu obcych w twierdzy zarządza Komenda twierdzy jak następuje:

1) Przyjmowanie przyjeżdżających osób cywilnych w hotelach, gospodach, pensyonatach i domach prywatnych dozwolone jest tylko na mocy policyjnego zezwolenia.

2) Zezwolenie to należy uzyskać albo w c. k. Dyrekcyi policyi, albo od przeznaczonego w tym celu urzędnika policyi w ekspozyturze na dworcu kolejowym.

3) Przyjęcie osób cywilnych bez tego zezwolenie jest niedozwolone.

4) Osoby cywilne, które przybyły do twierdzy po dniu 1 listopada 1914, a przedtem stale nie mieszkały, muszą w 48-iu godzinach po ogłoszeniu tego zarządzenia wykazać się dodatkowem zezwoleniem Dyrekcyi policyi.

5) Właściciele hotelów, gospód i pensyonatów, a w domach prywatnych właściciel, względnie w ich zastępstwie zarządcy lub dozorcy domu, obowiązani są najpóźniej do 6 godzin po przybyciu zameldować przybyłe osoby cywilne w c. k. Dyrekcyi policyi i za zameldowanie są osobiście odpowiedzialni. Również odpowiedzialni są za nieuzyskanie dodatkowego zezwolenia przez osoby cywilne wymienione w punkcie 4 tego obwieszczenia.

6) Zaniechanie względnie opóźnienie meldunku niemniej przyjęcie osób cywilnych bez zezwolenia policyjnego, oraz niezameldowanie osób cywilnych, wymienionych w punkcie 4, karane będzie grzywną od 100 do 1.000 koron, względnie odpowiednią karą aresztu.

7) Celem kontroli przeprowadzenia tego zarządzenia obejdą hotele, gospody, pensyonaty i domy prywatne komisye, złożone z oficerów i urzędników policyjnych. Komisye te stwierdzą przedewszystkiem, czy osoby cywilne, w punkcie 4 wymienione, posiadają policyjne zezwolenie przyjęcia. Osoby nie posiadające zezwolenia zostaną natychmiast przez policyę wydalone poza obręb twierdzy.

8) Rozporządzenie to wchodzi w życie w dniu ogłoszenia i ma być w hotelach, gospodach, pensyonatach i lokalach publicznych umieszczone przy wejściu w miejscu łatwo dostrzegalnem.

Kraków, dnia 11 marca 1915.

C. i k. Komenda twierdzy.

Nieuzasadnione obawy. Wielokrotnie już zauważono, iż między kupcami oraz publicznością panuje błędne mniemanie w sprawie fałszywych dwukoronówek. I tak dało się zauważyć między innemi, że jeżeli na dwukoronówce papierowej z bledszej strony przy liczbie seryi brakuje litery »C« — wówczas owa dwukoronówka jest fałszywą. Należy zwrócić uwagę, że skoro na dwukoronówce brakuje litery »C«, to w miejsce jej są litery »A« lub »B« i t. d. Pieniądze te bowiem wydane zostały w seryach A, B, C i t. d. Falsyfikaty polegają na czem innem. Zwracamy na to uwagę, gdyż często ludność uboższa, słabo się w takich sprawach oryentująca, z tego powodu zupełnie niepotrzebnie przysparza sobie wiele kłopotów.

Z Wieliczki donoszą o tragicznym wypadku którego ofiarą padło siedmiu żołnierzy. Dnia 23 b. m. wieczorem zwiedzało kopalnię soli 60 żołnierzy i wsiadło po zwiedzeniu salin na tratwę, aby przepłynąć jezioro. Wskutek nadmiernego przeciążenia urwały się liny, utrzymujące równowagę i tratwa się przewróciła. Wszyscy żołnierze wpadli do jeziora i siedmiu z nich utonęło, nie mogąc się wydobyć z pod tratwy. Zarządzono natychmiast wydobycie zwłok. Ofiary nieszczęśliwego wypadku pochowano w sobotę przed południem w Wieliczce w osobnym grobie w parku miejskim im. Mickiewicza. W pogrzebie wzięła tłumny udział ludność Wieliczki i przedstawiciele wojskowości, między nimi komendant bateryi, w której pełnili służbę zmarli żołnierze, oficerowie obecni w Wieliczce, urzędnicy salin wielickich, reprezentanci gminy i t. d. Nad grobem nieszczęśliwych ofiar przemówił wzruszająco komendant bateryi, który poświęcił serdeczne wspomnienie swym wiernym żołnierzom. Kierownik salin wielickich wyraził komendantowi bateryi szczere ubolewanie z powodu tragicznego wypadku.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 26 kwietnia.

Rozporządzenia gospodarcze na Węgrzech.

Budapeszt. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie, obowiązujące do wystawiania certyfikatów przy transportach kolejowych, okrętowych i samochodowych także na ryż i na wszystkie produkty mączne z ryżu. Dalej rozporządzenie o ograniczeniu używania ziemniaków do wyrobu skrobi ziemniaczanej.

Pożar zamku Kreuzenstein.

Wiedeń. W słynnym zamku historycznym Kreuzenstein nad Dunajem pod Wiedniem, wybuchł wczoraj pożar, który dzięki pomocy straży pożarnej, przybyłej także z Wiednia, zdołano zlokalizować. Szkoda jest ogromna, między innemi padło ofiarą płomieni przeszło 1.000 miedziorytów, po części Alberta Dürera, i innych cennych obrazów.

Odznaczenie generała Bothmera.

Berlin. Cesarz Wilhelm nadał generałowi hr. Bothmerowi za zdobycie Zwinina żelazny krzyż I klasy.

Pożar w fabryce prochu.

Bordeaux. (Agencya Havasa). W fabryce w St. Medard wybuchł pożar, który wyrządził nieznaczne szkody.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.

Drukarnia Literacka w Krakowie, ul. Jagiellońska Nr 10. Rządca drukarni L. K. Górski.